

# Stanisław Zabłocki

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Karna

---

Palestra 40/11-12(467-468), 181-188

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NAJNOWSZE ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO I NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Stanisław Zabłocki

### Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Karna

Każdy prawnik wie, że uchybić terminowi nie jest rzeczą miłą. Niezaprzeczalne zatem znaczenie dla codziennej praktyki, w tym szczególnie praktyki adwokackiej, ma teza uchwały Sądu Najwyższego z 20 września 1996 r., I KZP 20/96:

1) „Dodatkowe dni wolne od pracy, wyznaczone zarządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8 grudnia 1995 r. w sprawie określenia terminów dodatkowych dni wolnych od pracy w 1996 r. (Mon. Pol. Nr 64, poz. 702), są dniami uznanymi przez ustawę za dni wolne od pracy w rozumieniu art. 108 § 3 k.p.k.”.

Uzasadnienie powyższego judykatu podkreśla dwie okoliczności. Po pierwsze to, że spełniony jest – sformułowany w przepisie art. 108 § 3 k.p.k. – wymóg uznania tych dni za wolne „przez ustawę”, skoro podstawą ich wprowadzenia jest norma art. 150 kodeksu pracy, a orzecznictwo jednolicie przyjmuje, że pojęcie „ustawa” obejmuje również akty prawne niższego rzędu, wydane przez właściwy organ na podstawie i w granicach ustawowego upoważnienia. Po drugie to, iż wymogiem warunkującym możliwość przyjęcia, że i „dodatkowy dzień wolny od pracy” winien być uznany za „dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy” (w rozumieniu art. 108 § 3 k.p.k.), jest „powszechność” obowiązywania danej regulacji. Wyrazem respektowania powyższych zasad jest niemożność uznania, by inne jeszcze dni, poza określonymi cyt. zarządzeniem MPiPS (np. uznane za takie dla niektórych tylko grup branżowych, czy poszczególnych zakładów

pracy) zrównać można było z dniami, o których mowa w art. 108 § 3 k.p.k. Jednocześnie uchwała starannie ustosunkowuje się do niejednorodnych poglądów wyrażonych dotąd w orzecznictwie<sup>1</sup> na temat dodatkowych dni wolnych od pracy w aspekcie przepisów k.p.k. i k.p.c. dotyczących terminów.

Na tle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że zeznania złożone przez osobę najbliższą dla oskarżonego mogą być odczytane na podstawie art. 337 k.p.k. również wtedy, gdy świadek ten zmarł przed rozprawą, pod warunkiem, że przed złożeniem tych zeznań świadek został uprzedzony o treści art. 165 k.p.k.<sup>2</sup> Nie ulegało też wątpliwości, że jeśli sprawa osoby najbliższej dla oskarżonego zostanie wyłączona do odrębnego rozpoznania, to osoba ta może wystąpić w sprawie oskarżonego jedynie w charakterze świadka, ze wszystkimi konsekwencjami procesowymi określającymi taki właśnie jej status<sup>3</sup>. Gdyby zatem osoba taka uczyniła użytek z uprawnienia do odmowy zeznań (art. 165 k.p.k.), to do **wyjaśnień** złożonych przez nią przed wyłączeniem jej sprawy do odrębnego rozpoznania miałby zastosowanie zakaz wyrażony w art. 168 k.p.k., w związku z czym nie mogłyby one – w postępowaniu przeciwko oskarżonemu – służyć za dowód<sup>4</sup>. Jak jednakże postąpić z wyjaśnieniami osoby najbliższej dla oskarżonego, które złożyła ona jeszcze przed wyłączeniem jej sprawy do odrębnego rozpoznania, a następnie zmarła przed przesłuchaniem jej jako świadka i nie zaistniała zatem sytuacja zobowiązująca organ procesowy do spełnienia wymogu określonego w art. 173 § 2 k.p.k.? Rozwiązując ten ostatni dylemat Sąd Najwyższy wyjaśnił w pierwszej kolejności, że **„osoba, która poprzednio złożyła wyjaśnienia w charakterze oskarżonego, staje się «świadkiem» w rozumieniu art. 337 § 2 k.p.k. w chwili podjęcia przez organ procesowy decyzji o przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania jej w charakterze świadka, choćby nawet nie doręczono jej wezwania”**. Następnie zaś, wychodząc z założenia, iż pouczenie o treści art. 63 k.p.k. spełnia tę samą funkcję, co uprzedzenie o treści art. 165 k.p.k. (w obu wypadkach dochodzi bowiem do zapewnienia osobie najbliższej dla oskarżonego swobody decyzji co do tego, czy złożyć oświadczenie dowodowe dotyczące oskarżonego), Sąd Najwyższy – **w uchwale z 20 września 1996 r., I KZP 22/96** – formułuje tezę:

2) **„Jeśli osoba najbliższa dla oskarżonego – wezwana na rozprawę w charakterze świadka – zmarła przed rozprawą, to protokół złożonych przez nią poprzednio wyjaśnień w charakterze podejrzanego podlega odczytaniu na rozprawie pod warunkiem, że przed przesłuchaniem jej w charakterze podejrzanego została ona uprzedzona o treści art. 63 k.p.k. (arg. ex art. 337 § 1 i 2 k.p.k.)”**.

W trzeciej uchwale podjętej 20 września 1996 r., I KZP 21/96, Sąd Najwyższy stwierdził:

3) „Artykuł 250 § 2 zd. drugie kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym mu przez ustawę z 13 maja 1994 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 74, poz. 332) nie odnosi się do postępowania karnego skarbowego, w związku z czym zażalenie na postanowienie prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym wydane w toku postępowania w sprawie o przestępstwo określone w ustawie karnej skarbowej rozpoznaje prokurator nadrzędny, a nie sąd (art. 178 § 2 u.k.s.)”.

Na wyeksponowanie zasługują końcowe fragmenty uzasadnienia uchwały, w których Sąd Najwyższy dokonuje jakże słusznego „samoograniczenia”, zgodnego z konstytucyjną zasadną trójpodziału władz: „Nie do przyjęcia jest stosowanie do postanowień wydanych na podstawie art. 166 § 1 u.k.s. w drodze analogii art. 250 § 2 k.p.k. Analogia jest dopuszczalna tylko w wypadkach, gdy określone zagadnienie nie jest w ogóle uregulowane, tj. w sytuacji, gdy występuje luka prawna. Tymczasem właściwość organu powołanego do rozpatrywania zażaleń na postanowienia o zabezpieczeniu wydane na podstawie u.k.s. jest *expressis verbis* uregulowana w art. 178 § 1 i 2 u.k.s. i dlatego nie można powoływać się na inne przepisy stosowane *per analogiam*. Byłaby to bowiem nie wykładnia prawa, lecz niejako zastępowanie ustawodawcy w jego kompetencjach legislacyjnych, co nie należy do uprawnień żadnego sądu, w tym i Sądu Najwyższego”<sup>5</sup>.

Nawiązując do sygnalizowanych w poprzednich edycjach „Przeгляdu...” zagadnień związanych z instytucją kasacji, wskazać wypada, że konsekwentnie już Sąd Najwyższy reprezentuje stanowisko, zgodnie z którym:

4) „Sytuacja, w której sąd mając jedynie możliwość zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, z możliwości takiej nie korzysta, nie stwarza jeszcze podstaw do postawienia zarzutu, że przez to sąd «obrazil» przepis art. 73 k.k.”.

(tak postanowienie z 19 czerwca 1996 r., II KZ 20/96; podobnie wyrok z 25 lipca 1996 r., V KKN 61/96 i uzasadnienie postanowienia z 29 sierpnia 1996 r., V KZ 37/96).

Jest to więc pogląd zbieżny z tym, który wyrażony został w związku z formułowaniem w skargach kasacyjnych zarzutu „rażącego naruszenia prawa”, mającego rzekomo polegać na obrazie art. 57 k.k., dotyczącego możliwości nadzwyczajnego łagodzenia kary<sup>6</sup>.

Podtrzymany też został pogląd wyrażony w orzeczeniu z 1 kwietnia 1996 r., II KZ 2/96<sup>7</sup>. Zgodnie bowiem z postanowieniem z 18 czerwca 1996 r., IV KZ 24/96:

5) „Obowiązek uiszczenia opłaty aktualizuje się dopiero w chwili wnoszenia kasacji, wówczas bowiem strona – składając kasację – staje się adresatem nakazu uiszczenia opłaty, w związku z czym dopiero wtedy uzyskuje ona możliwość zabiegania o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej”.

Całkowicie też jednolicie ujmowany jest obecnie problem niedopuszczalności zaskarżenia decyzji sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji<sup>8</sup> – tak np. ostatnio: postanowienie z 21 sierpnia 1996 r., V KZ 33/96 i postanowienie z 19 września 1996 r., V KZ 44/96.

Wskazując rodzaje orzeczeń, które nie podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji, Sąd Najwyższy stwierdził, że:

6) „W związku z tym, że stronie kasacja nie przysługuje od orzeczenia, które uprawomocniło się w pierwszej instancji, nie przysługuje ona również od niezaskarżalnego wyroku sądu rejonowego w sprawach o wykroczenia”.

(postanowienie z 19 lipca 1996 r., V KKN 103/96)<sup>9</sup>.

7) „Postanowienie o odmowie odroczenia wykonania kary nie należy do kategorii kończących postępowanie sądowe”.

(postanowienie z 19 czerwca 1996 r., II KZ 19/96; podobnie teza druga postanowienia z 26 sierpnia 1996 r., II KZ 34/96. W obu powyższych judykatach Sąd Najwyższy położył akcent na tym, że teoretycznie już następnego dnia po prawomocnym negatywnym rozstrzygnięciu wniosku co do odroczenia wykonania kary skazany składać może nowy, kolejny wniosek w tym przedmiocie, a poprzednio wydane orzeczenie co do odroczenia nie ma w nowym postępowaniu mocy wiążącej.).

Na bardzo ważne uwarunkowanie, płynące dla postępowania kasacyjnego z treści znowelizowanego art. 30 § 3 k.p.k., zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 sierpnia 1996 r., V KZ 29/96 (zob. też tezę pierwszą postanowienia z 26 sierpnia 1996 r., II KZ 34/96 i liczne następne orzeczenia, które zaakceptowały ten pogląd):

8) „Według art. 30 § 3 k.p.k. sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie kasacji, nie może «orzekać co do tej kasacji». Wyłączenie odniesiono nie do «rozpoznania kasacji» lecz do «orzekania co do tej kasacji». Ponieważ «orzekanie co do kasacji» obejmuje – *lege non distinguente* – zarówno orzekanie co do zasadności kasacji, jak i orzekanie co do dopuszczalności kasacji, to ze względu na zakaz wyrażony w art. 30 § 3 k.p.k. sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie kasacji, nie może ani brać udziału w rozpoznaniu kasacji, ani też orzekać co do dopuszczalności kasacji. Wyrażenia użyte w art. 467 § 2 (zdanie pierwsze), § 3 (zdanie pierwsze) i § 4 (zdanie pierwsze)

k.p.k. wskazują w sposób jednoznaczny na to, że orzekanie co do dopuszczalności kasacji jest orzekaniem co do kasacji. Nie wymaga dowodu teza, że z tego punktu widzenia należy identycznie traktować postanowienia «o pozostawieniu kasacji bez dalszego biegu» oraz «o pozostawieniu kasacji bez rozpoznania»”.

Osobom wnoszącym skargę kasacyjną od orzeczeń wydanych w postępowaniu uregulowanym w przepisach rozdziału 50 k.p.k. warto zwrócić uwagę na tezę postanowienia z 9 lipca 1996 r., IV KZ 28/96:

9) „Przepis art. 465 § 1 k.p.k. stanowi *lex specialis* względem dyspozycji art. 488 § 2 *in fine* k.p.k., w związku z czym obowiązek uiszczenia opłaty przewidzianej w art. 465 § 1 k.p.k. spoczywa także na wnioskodawcy, który wnosi kasację od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, aresztowanie lub zatrzymanie”.

Dodajmy, że konsekwentnie art. 465 § 1 k.p.k. należy uznać za *lex specialis* względem dyspozycji art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Tak więc i w tej ostatniej kategorii spraw składający skargę kasacyjną winien uiścić opłatę od kasacji lub wszcząć starania o zwolnienie przez sąd od tej opłaty<sup>10</sup>.

Kończąc omawianie problematyki kasacyjnej przytoczyć również wypada bardzo interesujący pogląd, wyrażony w wyroku składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 maja 1996 r., III KKN 2/96:

10) „Sąd Najwyższy nie jest obowiązany do badania z urzędu, czy orzeczenie nie jest «oczywiście niesprawiedliwe», albowiem przepis art. 389 k.p.k. nie ma zastosowania w sferze kontroli kasacyjnej (*arg. ex art. 473a § 1 k.p.k. w zw. z arg a contrario ex art. 462 k.p.k.*). Nie znaczy to jednak, że w trybie kasacji niedopuszczalne jest orzeczenie na korzyść oskarżonego wtedy, gdy Sąd Najwyższy stwierdzi niewymienione w art. 388 k.p.k. i niepodniesione w kasacji takie rażące naruszenia prawa, z powodu których zaskarżone orzeczenie jest jawnie sprzeczne z zasadami praworządności i sprawiedliwego procesu karnego. Skoro bowiem kasacja wniesiona na niekorzyść oskarżonego może spowodować orzeczenie także na jego korzyść (*arg. ex art. 383 § 5 w zw. z art. 462 k.p.k.*), to w pełni uzasadnione jest wykorzystanie argumentu *a minore ad maius* i przyjęcie, że w razie stwierdzenia tego rodzaju rażących naruszeń prawa, Sąd Najwyższy może orzec na korzyść oskarżonego”.

Przechodząc do zagadnień materialnoprawnych wskazać wypada, że rozpoznając wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, przekazany

przez Pierwszego Prezesa SN składowi siedmiu sędziów, celem podjęcia uchwały w przedmiocie wyjaśnienia zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy w **uchwale z 17 września 1996 r., I KZP 19/96**, stwierdził:

**11) „Skazaniem na karę pozbawienia wolności – uzasadniającym obligatoryjne zarządzenie wykonania kary na podstawie art. 78 § 1 k.k. – jest skazanie na taką karę także z warunkowym zawieszeniem jej wykonania”.**

W uzasadnieniu powyższego stanowiska powołano się przede wszystkim na argument wynikający z reguły *lege non distinguente* (ustawa stanowi, że nowe skazanie ma być skazaniem na karę pozbawienia wolności, bez dodatkowego zastrzeżenia, że musi to być skazanie na karę „bezwzględną”, to jest bez ewentualnego zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania) oraz na rozumowanie *a fortiori* w związku z treścią art. 75 § 3 k.k. (wskazano mianowicie, że w tym samym przepisie art. 78 § 1 k.k. jako podstawę do obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary przewiduje się uchylenie się od wykonania obowiązku naprawienia szkody w wypadku określonym w art. 75 § 3 k.k., a oczywiste jest, że niewykonanie tego obowiązku jest czymś mniej istotnym niż popełnienie w okresie próby ponownego umyślnego przestępstwa podobnego). Jest dobrym prawem autora „Przeglądu...” zasygnalizowanie, że konstrukcja tego drugiego argumentu budzi jego wątpliwości. Tym samym Sąd Najwyższy podtrzymał kierunek wykładni powszechnie przyjmowany – co do zasady – w dotychczasowym orzecznictwie i aprobowany w piśmiennictwie<sup>11</sup>.

W **wyroku z 9 maja 1996 r., III KKN 15/96**, Sąd Najwyższy podjął trud sprecyzowania, na czym polega „nadużycie zawodu”, w rozumieniu art. 42 § 1 k.k., obligujące do wymierzenia kary dodatkowej zakazu wykonywania określonego zawodu<sup>12</sup>:

**12) „Nadużycie zawodu przy popełnieniu przestępstwa zachodzi wtedy, gdy sprawca popełniając określony czyn przestępny działa formalnie w ramach uprawnień sprzężonych z wykonywaniem danego zawodu, ale umyślnie czyni niewłaściwy (sprzeczny z zasadami wykonywania tego zawodu lub obowiązującym prawem) użytek z owych uprawnień, gdy zatem wykorzystuje uprawnienia zawodowe przy popełnieniu przestępstwa”.**

Warto wreszcie zasygnalizować, że w **wyroku z 9 września 1996 r., III KKN 58/96**, Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu wyrażonego w uchwale pełnego składu Izby Karnej z 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78<sup>13</sup> oraz w wyroku z 11 czerwca 1985 r., III KR 185/85<sup>14</sup> i stwierdził, że:

**13) „Włamanie» w rozumieniu art. 208 k.k. jest środkiem wiodącym do celu, to znaczy do dokonania kradzieży, a zatem**

**zamiar zaboru powinien wystąpić co najmniej równocześnie (jeśli nie z wyprzedzeniem czasowym) z podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkody materialnej”.**

W uzasadnieniu wyeksponowano, że dotąd wyrażone poglądy uzasadnione mogły być jedynie względami kryminalnopolitycznymi, sprowadzającymi się do potrzeby wprowadzenia prawnych „ułatwień dowodowych” w celu walki z niebezpieczną formą przestępczości przeciwko mieniu, jaką stanowią kradzieże z włamaniem. Należy jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, podkreślić, że ewentualne trudności dowodowe nie mogą usprawiedliwiać rozszerzającej – poza sens słowny przepisu – wykładni, dokonywanej na niekorzyść sprawcy, to jest wykładni poszerzającej pole penalizacji typu kwalifikowanego<sup>15</sup>. Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę, że po dokonanych ostatnio zmianach ustawodawczych<sup>16</sup>, gdyby zachować dotychczasowy kierunek wykładni, jedno i to samo zachowanie sprawcy statutowałoby typy kwalifikowane dwu przestępstw pozostających w zbiegu realnym. Zdaniem zaś Sądu Najwyższego w wypadku dokonania przez sprawcę dwu czynów, zachowanie należące do ustawowego zespołu znamion czynu wcześniej popełnionego i statuujące kwalifikowany typ przestępstwa, nie może być jednocześnie okolicznością statuującą kwalifikowany typ przestępstwa wobec drugiego, odrębnego czynu, popełnionego po pewnym czasie.

### Przypisy:

<sup>1</sup> Por. uchwałę SN z 21 lutego 1974 r., VI KZP 50/73, OSNKW 1974, z. 5, poz. 87; postanowienie SN z 23 stycznia 1975 r., III CRN 387/74, OSPiKA 1975, z. 8–9, poz. 145; postanowienie SN z 16 września 1985 r., IV CZ 159/85, OSNCP 1986, z. 7–8, poz. 124; postanowienie SN z 21 sierpnia 1987 r., II CZ 110/87, nie publik.; uchwałę SN z 17 grudnia 1987 r., III CZP 81/87, OSNCP 1989, z. 5, poz. 73 oraz uchwałę SN z 29 grudnia 1987 r., VI KZP 35/87, OSNKW 1988, z. 3–4, poz. 20.

<sup>2</sup> Zob. uchwałę SN z 30 września 1970 r., VI KZP 25/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 135.

<sup>3</sup> Zob. wyrok SN z 20 maja 1982 r., V KR 76/82, OSNKW 1982, z. 10–11, poz. 77.

<sup>4</sup> Por. wyrok SN z 17 sierpnia 1984 r., IV KR 180/84, OSNKW 1985, z. 3–4, poz. 28.

<sup>5</sup> Tę, zgodną z zasadami demokratycznego państwa prawnego, postawę Sąd Najwyższy reprezentuje z dużą konsekwencją – zob. np. wywody części 5 uzasadnienia uchwały



składu siedmiu sędziów z 21 czerwca 1995 r., I KZP 5/95, OSNKW 1995, z. 9–10, poz. 53, czy stwierdzenia części I uzasadnienia postanowienia z 18 września 1992 r., II KRN 116/92, OSNKW 1992, z. 11–12, poz. 79 – w przeciwieństwie do innych organów, zob. np. spostrzeżenia L. K. Paprzyckiego w końcowych partiach glosy do uchwały Trybunału Konstytucyjnego z 30 kwietnia 1996 r., W 18/95, zamieszczonej w „Palestrze” 1996, z. 9–10, s. 204 i n., a w szczeg. s. 213–214.

<sup>6</sup> Zob. orzeczenie z poz. 2 *Przeglądu orzecznictwa...*, „Palestra” 1996, z. 9–10, s. 176. Por. też S. Zabłocki: *Postępowanie kasacyjne a problem wymiaru kary*, „Palestra” 1996, z. 7–8, s. 6 i n., a także Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski: *Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz*, Warszawa 1996, Biblioteka „Palestry”, teza 7 do art. 463 a, s. 29.

<sup>7</sup> Zob. to orzeczenie pod poz. 5 *Przeglądu orzecznictwa...*, „Palestra” 1996, z. 7–8, s. 232 i mój komentarz, tamże, s. 233.

<sup>8</sup> Zob. orzeczenie omówione pod poz. 10 *Przeglądu orzecznictwa...*, „Palestra” 1996, z. 9–10, s. 178. Por. też artykuł W. Grzeszczyka: *Niedopuszczalność zaskarżenia postanowienia o odmowie ustanowienia obrońcy z urzędu dla sporządzenia kasacji*, „Prokuratura i Prawo” 1996, z. 9, s. 125–127.

<sup>9</sup> Zob. w tej mierze również Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski, stanowisko wyrażone w „Komentarzu...” cyt. w przypisie 6-tym, teza 4 do art. 463, s. 18.

<sup>10</sup> Por. postanowienie SA w Białymstoku z 24 kwietnia 1996 r., WKK 50/96, Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej 1996, z. 2, poz. 25.

<sup>11</sup> Odmienne A. Zoll (w:) *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, pod red. K. Buchały, Warszawa 1994, teza 6, s. 426 w związku z tezą 2, s. 406, który wychodzi z założenia, że warunkowe zawieszenie wykonania kary należy traktować jako szczególną formę wymiaru kary.

<sup>12</sup> Wypowiadał się już w tej mierze Sąd Najwyższy np. w wyroku z 25 lutego 1983 r., Rw 53/83, publik. „Nowe Prawo” 1985, z. 2, s. 145, tamże glosa L. K. Paprzyckiego oraz w wyroku z 1 lutego 1989 r., V KRN 300/88, publik. OSP 1990, z. 7, poz. 277, tamże glosa R. A. Stefańskiego.

<sup>13</sup> OSNKW 1980, z. 8, poz. 65.

<sup>14</sup> OSNPG 1986, z. 4, poz. 51.

<sup>15</sup> Zob. w tej materii: I. Andrejew: *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego*, Warszawa 1987, s. 18; A. Marek, E. Pływaczewski, A. Peczeniuk: *Kradzież i paserstwo mienia prywatnego*, Warszawa 1985, s. 135; W. Gutekunst: *O położeniu przedmiotu wykonawczego kradzieży z włamaniem*, „Nowe Prawo” 1956, z. 11–12, s. 61; J. Wróblewski: *Kradzież z włamaniem. Z zagadnień rozumienia tekstów prawnych*, RPEiS 1966, z. 3, s. 227 i n.

<sup>16</sup> Zob. art. 214 § 2 w brzmieniu obowiązującym od 20 listopada 1995 r. (art. 1 pkt 32 lit. a–c ustawy z 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywn i nawiązek w prawie karnym – Dz.U. Nr 95, poz. 475).